

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta m.st. Warszawy
z udziałem J. B. , K. B., Centrum Astronomicznego im. [...] w W., Centrum Badań
Kosmicznych w W., D. D. , T. J., S. M., A. O., J. P., K. P., K. P.1,
P. w W., J. S., B. Ś., J. Ś., T. W. , K. W., W. W., M. Z., W. T. i S. Ś.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 lutego 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skarg kasacyjnych D. D. i J. P.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie
z 29 maja 2019 r., sygn. akt V Ca 1962/17,

1. oddała skargę kasacyjną D. D.;

2. oddała skargę kasacyjną J. P.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 21 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie stwierdził, że własność nieruchomości stanowiących działki nr [...], [...]1 i [...]2 nabył przez zasiedzenie z dniem 21 listopada 2009 r. Skarb Państwa oraz oddalił wniosek o zasiedzenie działki nr [...].

Wydanym na skutek apelacji wnioskodawcy postanowieniem z 26 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił postanowienie Sądu Rejonowego

w części uwzględniającej wnioszek w ten sposób, że datę nabycia własności trzech nieruchomości określił na 21 listopada 1999 r. zamiast na 21 listopada 2009 r. i oddalił w pozostałej części apelację wnioskodawcy.

Postanowienie Sądu drugiej instancji zostało skutecznie zaskarżone przez Skarb Państwa skargą kasacyjną, na skutek której Sąd Najwyższy wydał postanowienie z 7 października 2016 r., mocą którego uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w części oddalającej apelację Skarbu Państwa w odniesieniu do działki nr [...].

Oceniając ponownie sprawę we wskazanym zakresie Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 29 maja 2019 r. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego z 2013 r. w ten sposób, że stwierdził, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie z dniem 21 listopada 1989 r. prawo własności nieruchomości stanowiącej działki o numerach: [...]3, [...]4, [...]5 i [...]6 jako stanowiących część działki nr [...].

Sąd odwoławczy oparł się na następujących ustaleniach faktycznych:

Działka nr [...], podobnie jak działki, w stosunku do których wcześniej wydano prawomocne już orzeczenie, stała się własnością m.st. Warszawy na mocy dekretu z dnia 26 października 1945 r., zaś z dniem 13 kwietnia 1950 r. przeszła na własność Skarbu Państwa (art. 32 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach władzy państwowej). Od 1967 r. na tych gruntach planowano powstanie Ośrodka Postępu Technicznego. Skarb Państwa, działając poprzez Państwową Akademię Nauk, przejął grunty w posiadanie w celu realizacji tego planu 9 i 10 lipca 1973 r. Budowę zakończono w 1978 r.

Postanowieniem z 30 października 1979 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy stwierdził nabycie własności przedmiotowych działek na rzecz ich przedwojennych właścicieli, w tym poprzedników prawnych uczestników postępowania, z dniem 1 lipca 1961 r. Po wydaniu tego postanowienia samoistnym posiadaczem działek pozostawał Skarb Państwa. Na części działki 181/13 znajdują się zabudowania służące celom handlowym oraz usługowym i choć nie mają nic wspólnego z naukową aktywnością P., to pierwotnie znajdowało się tam zaplecze budowy ogrodzone przez tę instytucję. Część budynków została rozebrana, a część

budynków była rozbudowywana, modernizowana i do lat dwutysięcznych była wynajmowana przez Centrum Astronomiczne [...]. Do tej pory działka zabudowana jest budynkami murowanymi, barakami metalowymi i murowanymi, znajdują się na niej drogi wewnętrzne, infrastruktura techniczna, w tym sieci elektryczne, wodociągowe i kanalizacyjne

Uczestniczka postępowania D. D. wywiodła od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 123 § 1 pkt 1 i art. 124 w zw. z art. 175 i art. 172 § 1 k.c., art. 7 k.c., art. 177 k.c. (według brzmienia sprzed 1 października 1990 r.) w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c. kwestionując istnienie materialnoprawnych podstaw do stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie w dobrej wierze oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 398²⁰ k.p.c. co do przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż jest związany oceną Sądu Najwyższego co do charakteru prawnego posiadania Skarbu Państwa.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego wywiodła także uczestniczka J. P. Swoje zarzuty skoncentrowała na naruszeniu przez Sąd odwoławczy prawa materialnego, tj. art. 172 § 1 i § 2, art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. i art. 9 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny kwestionując istnienie materialnoprawnych podstaw do stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie w dobrej wierze, oraz naruszeniu prawa procesowego, tj. 398²⁰ k.p.c. co do przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż jest związany oceną Sądu Najwyższego co do charakteru prawnego posiadania Skarbu Państwa i art. 217 § 2 k.p.c. co do przyjęcia spóźnionych twierdzeń i dowodów wnioskodawcy.

W obu skargach domagano się uchylenia zaskarżonego postanowienia.

W odpowiedziach na skargi i stanowisku Prokuratora Generalnego, które zostało przedstawione w sprawie w trybie wynikającym z art. 398⁸ § 1 k.p.c., domagano się ostatecznie ich oddalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi kasacyjne nie okazały się zasadne.

Zarzuty każdej ze skarg opierają się na obu podstawach kasacyjnych z art. 398³ § 1 k.p.c.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy rozpoznał więc zarzuty naruszenia przez Sąd odwoławczy prawa procesowego.

W tym zakresie, na tle art. 398²⁰ k.p.c., Sąd Najwyższy przypomina w pierwszej kolejności, że sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Przez wykładnię prawa Sądu Najwyższego skutkującą związaniem sądu odwoławczego, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, należy rozumieć ustalenie znaczenia przepisów prawa. Zatem wykładnia prawa to ogół czynności poznawczych zmierzających do ustalenia właściwego sensu przepisów prawnych. Z kolei stosowanie prawa poprzedza ustalenie obowiązujących przepisów i ich sensu, ustalenie faktów, które mają znaczenie dla określenia konsekwencji prawnych oraz porównanie treści norm z ustalonymi faktami i stwierdzenie ich odpowiedniości. W związku z czym wykładnia prawa poprzedza jego zastosowanie (postanowienie SN z 10 maja 2021 r., I CSKP 77/21).

Przez wykładnię prawa należy rozumieć więc wyjaśnienie treści przepisów prawa. Pojęcie to powinno być rozumiane ściśle jako wyjaśnienie, objaśnienie, ustalenie znaczenia, sensu interpretowanej przez Sąd Najwyższy normy prawa i nie należy go utożsamiać z dokonaną przez ten sąd oceną prawną lub stanowiskiem Sądu Najwyższego w konkretnej sprawie (M. Manowska, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, red. M. Manowska, Lex/el. 2022, art. 398[20], t. 1).

W okolicznościach sprawy, Sąd odwoławczy po uchyleniu jego orzeczenia przez Sąd Najwyższy, winien dokonać całościowej, a zatem faktycznej i prawnej, oceny wniosku o zasiedzenie. Tak właśnie postąpił, przyjmując określone stanowisko co do faktycznej i prawnej strony swojego rozstrzygnięcia. I choć z poglądami Sądu odwoławczego polemizują skarżący, orzeczenie tego Sądu nie może naruszać art. 398²⁰ k.p.c. Dzieje się tak albowiem Sąd Najwyższy uchylając

poprzednie orzeczenie Sądu odwoławczego dokonał tego nie przesądzając w uchyłonym zakresie kwestii prawnych. Nie czynił tutaj żadnych refleksji, gdyż orzeczenie z uwagi na jego uchybienia nie poddawało się właściwej kontroli kasacyjnej (uchylenie nastąpiło z uwagi na naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r., tj. z uwagi na wadliwość uzasadnienia orzeczenia). Przyczyną uchylenia tego orzeczenia było więc co innego, niż zdają się naprowadzać skarżący, a wyrażone w sprawie przez Sąd Najwyższy stanowisko zasadniczo dotyczyło innego przedmiotu rozstrzygnięcia. Co prawda w odniesieniu do pozostałej materii będącej przedmiotem rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy wskazał m.in, że przy uwzględnieniu specyfiki i celu instytucji zasiedzenia, relacja pomiędzy posiadaczem, na rzecz którego zasiedzenie nieruchomości już nastąpiło (a więc jest on właścicielem składającym wniosek o stwierdzenie zasiedzenia), a posiadaczem tej samej nieruchomości, na rzecz którego zasiedzenie biegnie (i może doprowadzić do utraty prawa przez właściciela), jest analogiczna jak pomiędzy stronami stosunku prawnego czyniącego je materialnie zobowiązanymi/uprawnionymi, to jednak nie odnosił się w tej kwestii do przedmiotu jakim jest zasiedzenie działki nr 181/13. Sąd Apelacyjny w tym zakresie przy ponownym rozpoznawaniu sprawy dokonał więc własnych ustaleń faktycznych i prawnych, a w ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego obecnie skargi kasacyjne, skarżący nie zakwestionowali skutecznie tego orzeczenia powołując się na rzekome naruszenie art. 398²⁰ k.p.c.

Niezasadny okazał się także zarzut podniesiony w skardze uczestniczki J. P. co do naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. Przepis ten co prawda utracił już moc obowiązującą, jednak obowiązywał w chwili rozpoznawania sprawy. Skarżąca nie sformułowała co prawda tego zarzutu na tyle precyzyjnie by umożliwić jego ewentualną właściwą kontrolę kasacyjną, to jednak Sąd Najwyższy zauważa, iż w skardze kasacyjnej nie można skutecznie podnosić zarzutów naruszenia przepisów koncentracyjnych (a takim był art. 217 § 2 k.p.c.) polegających na dopuszczeniu przez sąd powołanych przez stronę spóźnionych twierdzeń lub dowodów mimo niespełnienia w okolicznościach sprawy przesłanek, które – w świetle tych przepisów - uzasadniają uwzględnienie takich twierdzeń lub dowodów (wyrok SN z 9 sierpnia 2019 r., II CSK 353/18).

W dalszej kolejności Sąd Najwyższy badał zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. Także i one nie okazały się zasadne.

W tym zakresie trzeba zauważyć, że zarzuty te, które w obu skargach zostały zmultiplikowane, w rzeczywistości sprowadzają się do zakwestionowania istnienia materialnoprawnych podstaw do stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie w dobrej wierze. Istota tych zarzutów sprowadza się do polemiki z przyjętą przez Sąd odwoławczy koncepcją, wedle której Skarb Państwa w okolicznościach sprawy był samoistnym posiadaczem spornej nieruchomości w dobrej wierze. Skarżący zarzucają przede wszystkim, iż w sytuacji w której doszło do przerwania biegu terminu zasiedzenia, stan świadomości Skarbu Państwa jako posiadacza nieruchomości należało ocenić na dzień ponownego rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia, a nie na dzień pierwotnego uzyskania posiadania, co ma zmierzać do zakwestionowania dobrej wiary Skarbu Państwa jako przesłanki rzutującej na czasokresu biegu zasiedzenia.

W ocenie Sądu Najwyższego brzmienie art. 172 § 1 k.c. nie pozostawia w tej mierze jakichkolwiek wątpliwości. Przepis ten wyraźnie uzależnia długość okresu zasiedzenia od tego w jaki sposób uzyskano posiadanie. W przypadku nabycia nieruchomości żadne późniejsze zdarzenie (zmiana świadomości posiadacza) nie może wpłynąć na wydłużenie okresu zasiedzenia (zob. np. postanowienia SN: z 29 maja 2008 r., II CSK 58/08 i z 12 lipca 2019 r., I CSK 705/18).

Z kolei dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa, względnie, gdy posiadacz powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione (zob. np. postanowienie SN z 17 lipca 2020 r., III CSK 9/18).

W okolicznościach sprawy skarżący nie zakwestionowali skutecznie, bo zresztą nie mogli (z uwagi na treść art. 398³ § 3 k.p.c.), że ustalenia faktyczne co do okoliczności objęcia spornej nieruchomości w posiadanie przez Skarb Państwa były wadliwie dokonane. Należy wskazać, że elementy ustalonego stanu

faktycznego nie pozwalają na przyjęcie tezy wyrażonej w skargach kasacyjnych w ich zmultiplikowanych zarzutach co do braku podstaw zasiedzenia spornej nieruchomości. Ocena sformułowanych przez skarżących zarzutów nie może przy tym pomijać, przytoczonych w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia, ustaleń faktycznych odwołujących się do przesłanek nabycia własności przez zasiedzenie. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ustalonymi przez Sądy *meriti* którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), brak zdarzeń, które uzasadniałyby odmienną ocenę prawną niż dokonana w sprawie.

W ocenie Sądu Najwyższego zarzuty pierwszej ze skarg co do naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 i art. 124 w zw. z art. 175 i art. 172 § 1 k.c., art. 7 k.c., art. 177 k.c. (według brzmienia sprzed 1 października 1990 r.) w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c., oraz zarzuty drugiej ze skarg co do naruszenia art. 172 § 1 i § 2, art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. i art. 9 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny mają w zasadzie charakter polemiczny z ustaleniami Sądu odwoławczego w powyższym zakresie. Konsekwencją obowiązywania art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest zaś niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość orzeczenia sądu drugiej instancji, polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów (postanowienie SN z 31 sierpnia 2022 r., I CSK 3338/22). Spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym. Sąd Najwyższy, rozpoznający skargę kasacyjną, nie ma bowiem uprawnień do dokonywania własnych ustaleń faktycznych. Niedopuszczalne jest zaś powoływanie się w skardze kasacyjnej na zarzuty, w tym sformułowane jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które wyrażają przekonanie skarżącego o dokonaniu wadliwej oceny dowodów i stanowią polemikę z ustaleniami sądu drugiej instancji. Tego rodzaju zarzuty stawiane pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa materialnego należy uznać za niedopuszczalne (postanowienie SN z 18 sierpnia 2021 r., I CSK 654/20). Z tych względów także i te zarzuty nie okazały się trafne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 520 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia, nie znajdując uzasadnionych podstaw obu skarg kasacyjnych i powodów do odstępowania od

zasady ponoszenia przez uczestników postępowania nieprocesowego kosztów związanych z własnym udziałem w sprawie.